

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

Point of Beginning [luty 2016]



● Amerykańskie firmy geodezyjne coraz chętniej używają LiDAR-ów – wynika z badania zatytułowanego „Scanning a Bright Future?”. Okazuje się, że już 27% ankietowanych przedsiębiorstw korzysta z technologii skanowania laserowego, choć jeszcze w zeszłym roku było ich tylko 19%, a w poprzednich latach odsetek ten utrzymywał się na podobnym poziomie. W tym gronie najwięcej jest użytkowników naziemnych skanerów fazowych (47%), a następnie mobilnych (44%) i naziemnych impulsowych (39%).

● Skąd ten nagły wzrost zainteresowania skanowaniem laserowym, wyjaśnia prezes kalifornijskiej firmy geodezyjnej Sandis. Zauważa on, że amerykańska branża projektowo-budowlana oczekuje produktów coraz dokładniejszych, a do tego dostarczanych coraz szybciej i niższym kosztem. Skanując pasuje więc tu idealnie. W artykule pt. „Technology Turning Point” zastrzega jednak, że sama inwestycja w sprzęt i oprogramowanie to tylko część sukcesu. Równie ważne jest bowiem dbanie o wykwalifikowany personel.

Geodetycký a kartografický obzor [luty 2016]



● Każdy, kto miał okazję spacerować po lesie z mapą topograficzną w ręku, dobrze wie, jak częstym problemem jest aktualność i kompletność danych o ścieżkach. Zagadnienie to postanowił zbadać Tomáš Janata z Politechniki Czeskiej w Pradze, biorąc pod

lupę materiały kartograficzne dla pasma Rudaw leżących na granicy niemiecko-czeskiej. Wnioski z tej analizy nie są optymistyczne, bo – w ocenie autora – użytkownicy współczesnych map mogą przez nie łatwo zbłądzić. Powodem jest, po pierwsze, nieaktualność danych o ścieżkach, a po drugie, niekonsekwentna ich generalizacja. Jak na ironię, mimo upływu

czasu archiwalne mapy w niektórych przypadkach prezentują tę treść lepiej niż ich współczesne odpowiedniki. Więcej na ten temat można przeczytać w artykule „Hodnocení úplnosti a správnosti zákresu cestní sítě v topografických mapách”.

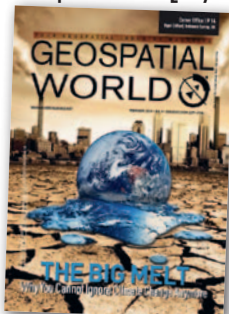
GPS World [luty 2016]



● Do długiej listy zastosowań bezzałogowych maszyn latających wkrótce dojdzie wykrywanie źródeł zakłócania sygnałów GNSS – czytamy w artykule „Antenna Pilots UAV”.

Pomysł naukowców z Uniwersytetu Stanforda polega na wykorzystaniu wirnikowca wyposażonego w specjalną antenę satelitarną oraz algorytmu, który analizuje sygnały odbierane w trakcie obracania się maszyny wokół własnej osi. Na tej podstawie system wyznacza kierunek, z którego nadawane są zakłócenia, a stąd już bliska droga to wylączenia pozycji. Z doświadczeń wynika, że wynalazek ten wskazuje ją z dokładnością poniżej 2 m. W ocenie naukowców taki dron sprawdzi się przede wszystkim na lotniskach, gdzie zakłócanie sygnałów GNSS stwarza realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

Geospatial World [luty 2016]



● Jeszcze kilka lat temu Vanessa Lawrence, ówczesna szefowa brytyjskiej agencji kartograficznej Ordnance Survey, niemal na każdym kroku podkreślała, że jeśli dane przestrzenne mają

wysoką jakość, muszą odpowiednio dużo kosztować. Czytając wywiad z ówczesnym dyrektorem tej organizacji Nigelem Cliffordem, trudno uwierzyć, jak wiele się w polityce tej agencji zmieniło. „There is no point in heaving a great content and then not liberating it” – tytuł rozmowy trafnie opisuje tę zmianę. Co ciekawe, na łamach „Geospatial World” Clifford nie tylko broni decyzji o uwolnieniu danych OS, ale zapowiada, że będzie ono kontynuowane, obejmując kolejne rejestry. Zaznacza jednak, że Ordnance Survey może sobie na taką politykę pozwolić, bo rozwija różnicowane źródła przychodów. „Mamy unikatowy model działania – u niektórych się nie sprawdzi, ale u nas działa bez zarzutów” – podsumowuje.

Civil Engineering Surveyor [luty 2016]



● Projekt modernizacji stacji kolejowej London Bridge wyróżnia to, że przy jego realizacji planowano ponownie wykorzystać wiele istniejących elementów infrastruktury.

Problem w tym, że zarządca obiektu nie posiadał jego dokładnej dokumentacji, co mocno komplikowało prace projektowe. Jak nietrudno zgadnąć, inwestor zdecydował się na skanowanie laserowe. Co jednak istotne, LiDAR wykorzystywany był nie tylko w pracach projektowych, ale także na poszczególnych etapach budowy. Efekt jest taki, że zgromadzone dotychczas chmury punktów dla tego obiektu zajmują już 20 TB, a docelowo wartość ta będzie dwa razy większa! Jak sobie poradzić z tą ogromną ilością danych, można przeczytać w artykule „Improving the capture and sharing of field data at London Bridge Station”.

● Czy dron może posłużyć do inwentaryzacji linii energetycznych? Wielu czytelników odpowie, że absolutnie nie, wskazując na spore ryzyko zderzenia maszyny z tą jakże ważną infrastrukturą. Autorka artykułu „Using satellites and UAVs for power line inspections” przekonuje jednak, że technologia ta nie tylko nadaje się do tego typu projektów, ale również umożliwia znaczne obniżenie kosztów pomiaru. Potwierdził to pilotażowy projekt zrealizowany przez fiński odpowiednik GUGiK-u z jednym z operatorów sieci energetycznych. Eksperyment wypadł na tyle pomyślnie, że już od przyszłego roku w Finlandii drony zaczną być powszechnie wykorzystywane w tego typu pracach.

LiDAR Magazine [styczeń-luty/2016]



● Zarówno w Polsce, jak i na całym świecie rynek skanowania laserowego wygląda podobnie – dominują na nim małe i średnie firmy o przychodach nieprzekraczających kilku mi-

lionów dolarów rocznie. Jednak zdaniem autora artykułu „Industry Consolidation” branżę tę czeka nieuchronna konsolidacja. Powodem jest przede wszystkim to, że zapotrzebowanie na obrazowanie 3D stale rośnie, a duża firma może mu sprostać taniej i efektywniej.

Oprac. JK